

stanąć w chwili, w której burzliwe balwany, kipiące fale, jeszcze uderzają o brzegi Grecyi. — Warto jest żeby czytelnicy bliżej poznali królewicza, poświęcającego się opiece i szczęściu nowej swej oyczyzny, Otto I. Król Grecyi, drugi syn Ludwika I. Króla Bawarskiego i Teressy, z domu księżniczki Sasko-Hildburghausenskiej, urodził się d. 1 czerwca 1815. Już w pierwszych dniach dzieciństwa okazały się pączki, które teraz w prześliczny kwiat się rozwinęły. — Pierwszym jego wychowawcą był Pan Oetli, terazniejszy dziekan katedralny. Ten usunął wszystko, co by rozwinięciu i wydoskonaleniu wrodzonych zdolności przeszkadzać mogło. W krótko królewicz przywykł do zatrudnień;ienne godziny zmieniły umysłowe i cielesne ćwiczenia, a praca stała się jego rozkoszą i potrzebą. Podniecany chęcią znajomości rzeczy, szybkie czynił postępy w szerokiem państwie umiejętności, a jego władze umysłowe rozwinęły się tak dalece, że nie mając zupełnie lat 18, przewyższa w wykształceniu tysiące młodzieży. Wszyscy nauczyciele tego księcia wyrzekli, że nauczanie go zdawało się im być rozkoszą; taki wyrok jest naychlubniejszym świadectwem, nayważniejszym dokumentem życia dorastającego męża, książęcia którzy tym godniej purpurę królewską przywdziać może. — Od chwili, w której przeznaczony był na tron grecki, zbierał on wszystko, co się tylko tyczyło tak dawnych jak tegoczesnych wypadków swej nowej oyczyzny. Czytał on, rozmawiał, żądał objaśnień, a tak obznajomił się z dziejami, ze stanem kraju i narodu, z niesnaskami i walką możniejszych, z głosnemi ich żądaniami i z tajnemi życzeniami i chęciami; zna on prawdziwe potrzeby Grecyi i środki zaradcze. — Wzbiegaony wiadomościami, z jasnym wzrokiem, z czystą i stałą wolą, król Otto okazał się na niwach Helenów, by jednym duchem i stałą wolą w Grecyi nowe stworzenie zasadnił, nieprzyjazne sobie żywioły pojednał, i z rozrzuconych rozwalin nową harmoniczną całość utworzył, godną tego, co tylko wzniosłego niegdyś ziemia i naród Helenów obficie zrodziły; Otto będzie kształcił wnuków swych przodków.

Jednak z tylekrotnemi umiejętnościami, tak wzniosłemi przymiotami rozumu, zdobnięciami pierwszego króla Grecyi, przynosi Helenom coś wyższego, bez czego wszy-

stkie dary rozumu w wartości i treści stoją nisko, to jest *serce*, jednające mu serca wszystkich go znających. Istotnie w klejnotnym wieńcu wielkich przymiotów, jest to perła wysokiej wartości, a tym wyższej, gdy zdoła króla.

Zimny rozum otrzymuje tylko wtenczas prawdziwą wartość, jeżeli go święty płomień serca ogrzewa. Rozum wywyższa człowieka nad zwierzem, lecz serce zbliża go do bóstwa. Serdeczność jego wzroku, w którym leży świat uczuć, jest otwartą księgą wybornego umysłu, w której każdy czytać może, a dobry człowiek tak chętnie czyta. — Z przymileniem z każdym rozmawiał, wszystkich do siebie pociągał. — Król Otto przebywszy granicę Bawaryi nie mógł się uspokoić i przyjechawszy do Kufstein, kazał się odwieźć kilka mil napowrót do Bawaryi, wszedł na pagórek, i ławem okiem, spoglądał na ukochaną oyczyznę. — Na tem miejscu wybudowana będzie kaplica poświęcona tej pięknej chwili, w której Otto żegnał się z swoją oyczyzną. Ten pomnik będzie przemawiał do Bawarczyków jak kaplice w Ampfing i Menzing świadczą zwycięstwa ich przodków. Gdy ofiarowaną koronę przyjął, oświadczył, że jedynem jego życzeniem jest, aby Opatrzność tak długo dozwoliła mu żyć aż wiele dobrego sprawi, i szczęście Grecyi ustali.

Będzie on świecił jak nowa gwiazda nad Grecyą. Helenowie okażą się godnemi wzięcia w szereg samodzielnych narodów, godnymi owej szczytnej przeszłości, która Milcyadesa, Temisloklea i Epaminondasa, Lykurga i Solona, Demostenesa, Arystotelesa, Sokratesa, Platona i tyle innych gwiazd pierwszej wielkości zrodziła i Grecyą daleko nad światowładnych Rzymian wyniosła.

Doniesienia.

W dniu 5 Sierpnia 1833 r. o godzinie 9 ranney z mocy upoważnienia wysokiego Trybunału I Instancyi W. M. Krakowa i Jego Okręgu dnia 25 czerwca r. b. Nro 2927 wyszłego, w Rynku Głównym Miasta Krakowa w kamienicy pod liczbą 17 rozpocznie się licytacya po P. Macieju Stummer handlu upadłym w obec kuratorów podpisanych, jako to: wód mineralnych, win, porteru, piwa regensburskiego, oliwy, i śledzi, w całych i rozpoczętych beczkach, musztardy w baryleczkach, sera szwajcarskiego, i Krejterkes. — Chęć zatem licytować mających na czas i miejsce oznaczona podpisani zapraszaja.

Kraków dnia 29 Lipca 1833 roku.

Jan Bakowski adwokat.

Józef Riedel.

Kuratorowie.